

# Justyna Sprutta

---

## Ikona Wprowadzenia Przenajświętszej Bogarodzicy do świątyni

---

Salvatoris Mater 17/1/4, 93-101

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**I**kona Wprowadzenia Przenajświętszej Bogarodzicy do świątyni, nazywana inaczej ikoną Ofiarowania Bogarodzicy, ukazuje jedno ze świąt Dodekaortonu, przypadające 21 listopada/4 grudnia. Święto to ustanowiono w VIII w., chociaż Alfredo Tradigo sugeruje, że mogło być obchodzone już w wieku VII, a następnie w VIII w., w Konstantynopolu i Jerozolimie.

O jerozolimskich obchodach tego święta wspomina Andrzej z Krety (VIII w.), a takich w stolicy Cesarstwa Bizantyjskiego dowodzą okolicznościowe homilie patriarchów: Germana i Tarazjusza. Za znacznie wcześniejszymi obchodami ofiarowania Maryi w świątyni przemawia natomiast ufundowanie 21 listopada 543 r. w Jerozolimie przez bizantyjskiego cesarza, Justyniana Wielkiego, na polecenie biskupa Eliasza, poświęconej Matce Bożej świątyni (kościół Matki Bożej Nowej), zniszczonej w VIII w. Warto też dopowiedzieć, że liturgiczne świadectwa tego święta w Konstantynopolu odkryto w *Typikonie Wielkiego Kościoła* i w *Menologionie* Bazylego II z około 985 r.

W tym czasie bizantyjski imperator celebrował święto w kościele chalkopratejskim, a w XIV w. udawał się z tej okazji do monasteru Peribleptos. Jednakże dopiero cesarz Manuel I Komnenos włączył wspomniane święto do oficjalnej listy uroczystości. Kanony jutrzni do święta upamiętniającego oddanie Maryi na służbę do jerozolimskiej świątyni przez Jej rodziców – Joachima i Annę – święta ułożyli natomiast Grzegorz z Nikomedii i Bazyli Pagariotes<sup>1</sup>.

Najstarsze, bizantyjskie przedstawienia ofiarowania Bogarodzicy w świątyni pochodzą z przelomu IX i X w., a są nimi freski monasterów w grotach Kapadocji, iluminacje we wspomnianym *Menologionie* Bazylego II oraz dekoracja berlińskiej plakietki z kości słoniowej<sup>2</sup>. Z róż-

Justyna Sprutta

## **Ikona Wprowadzenia Przenajświętszej Bogarodzicy do świątyni**

SALVATORIS MATER  
17(2015) nr 1-4, 93-101

<sup>1</sup> I. JAZYKOWA, *Świat ikony*, tł. H. Paprocki, Warszawa 2003, 234. Por. A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni*, tł. A. Maciszewska, Warszawa 2011, 98. Por. E. SMYKOWSKA, *Ikona*, Warszawa 2008, 87; K. ONASCH, A. SCHNIEPER, *Ikony. Fakty i legendy*, Warszawa 2007, 149; M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa 2001, 167.

<sup>2</sup> M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 168; TENŻE, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008, 146.

norodnymi wariantami tego tematu, wchodzącego również w cykliczne przedstawienia *Dzieciństwa Maryi*, spotykamy się chociażby w liturgicznych manuskryptach (np. Jana Kokkinobafosa), a także w malarstwie monumentalnym (np. w narteksie w Dafni w Grecji i w naosie w Lagoudera na Cyprze)<sup>3</sup>.

Najważniejszą postacią na ikonach Ofiarowania Bogarodzicy jest Ona sama, a zaraz po Niej przyjmujący Ją arcykapłan lub kapłan. Mimo że Matka Boża jest wielkości dziecka, to rysy Jej twarzy (tudzież ubiór) należą do osoby dorosłej. Często wyobrażana jest w momencie, gdy wchodzi na schody prowadzące do nowego miejsca Jej pobytu. O tym fakcie wkraczania Maryi do jerozolimskiego przybytku opowiada m.in. kontakion na święto wprowadzenia Matki Bożej do świątyni, autorstwa Jerzego Hymnografa: *Przczysta świątynia Zbawcy, najcenniejszy pałac i Dziewica, święta skarbnica chwały Bożej dzisiaj wchodzi do domu Bożego, wiodąc ze sobą łaskę Bożego Ducha. Sławią Ją aniołowie. Oto jest niebieska arka*<sup>4</sup>.

Maryja miała wkroczyć do jerozolimskiej świątyni w pośpiechu, po piętnastu stopniach przybytku, o których wspomina apokryficzny *Kodeks Hereford*, opisując świątynię i wspomniany epizod z życia Matki Bożej: *Ponieważ świątynia Pańska była zbudowana na górze i do ołtarza całopalenia, który znajdował się na zewnątrz świątyni, nie można było wejść [inaczej – J.S.], jak tylko po stopniach. Wokół świątyni było piętnaście stopni wejściowych zgodnie z piętnastoma psalmami gradualnymi. Tam przeto [Joachim i Anna – J.S.] pozostawili dziewczynkę [...] [A – J.S.] kapłan odebrał Maryję z rąk Jej matki, pobłogosławił Ją i postawił na trzecim stopniu, a ona dalej pobiegła sama*<sup>5</sup>.

Zaskakuje pewność wejścia Maryi po schodach do świątyni, co następująco ukazuje *Ewangelia Pseudo-Mateusza*: *Chociaż liczyła Ona zaledwie trzy lata, kroki Jej były już tak pewne, słowa tak mądre, a modlitwa tak doskonała, że można było Ją wziąć za dorosłą, a nie za dziecko*<sup>6</sup>. Ten opis z pewnością uzasadnia wyobrażanie Maryi jako dziecka na ikonach omawianego święta, ale z obliczem i w szatach dorosłej kobiety.

Maryję przyjmuje do jerozolimskiej świątyni najczęściej arcykapłan: stoi Ona wtedy przeważnie na trzecim stopniu prowadzących do przy-

<sup>3</sup> M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 168-169.

<sup>4</sup> *Teksty o Matce Bożej*, tł. H. Paprocki, t. VII, Niepokalanów 1991, 26.

<sup>5</sup> Cyt. za: M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 165-166. Por. *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelia apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. M. STAROWIEYSKI, tł. K. Obrycki, Kraków 2003, IV, 1.

<sup>6</sup> *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, VI, 1.

bytku schodów<sup>7</sup>. W osobie arcykapłana (lub kapłana) widzi się Zachariasza, męża Elżbiety i ojca św. Jana Chrzciciela, ale z apokryficznego tekstu poświęconego wychowaniu Matki Bożej w świątyni, zamieszczonego w *Ewangeliu Dzieciństwa Ormiańskiej*, wynika, że arcykapłanem tym jest Eleazar. Niemniej jednak nie ma tutaj jednomyślności i pewności co do tożsamości tego arcykapłana. Dopiero gdy mowa jest o opuszczeniu świątyni przez Bogarodzącę, pojawia się postać wspomnianego wyżej Zachariasza. Przyjmujący przyszlą Matkę Bożą arcykapłan stoi u wejścia do świątyni, lewą rękę unosząc w geście powitania nadchodzącej Maryi, a prawą Ją błogosławiąc<sup>8</sup>.

W następujący sposób arcykapłan ten miał, według patriarchy Konstantynopola Germana (*Homilia I na Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny*), odezwać się do Bogarodzicy na powitanie: *Wznioślejsza od nieba! Chodź tu, co wyglądasz na dziecko, mimo że jesteś mieszkaniem Boga! Chodź i uświęć progi świątyni! Bo nie Ciebie uświęca ołtarz, lecz Ty go uświęcasz. Spoglądaj na święte wnętrze i na drzeniem napawające zamknięcie. Ty, co masz być nieogarnionym i niepojętym mieszkaniem! Chodź do przedsieni, Ty, co łamiesz bramy świątyni! Wejrzyj za zasłonę, Ty, co blaskiem swym oświecasz ociemniałych! [...] Przystąp z czcią do ołtarza, skoro wielu symbolami Ciebie wyobrażał stół nieskalany! [...] Tobie, co daleko przewyższasz Cherubinów, przystoi najświętsza stolica na mieszkanie. [...] Podnieś więc staczających się ku upadkowi!*<sup>9</sup>.

Motyw wstępowania po schodach ma swój biblijny prawzór w wizji drabiny ze snu Jakuba (Rdz 28, 10-22), natomiast w patrystycznej egzegezie ascetyczno-mistycznej oznacza on drogę do Boga. Także samą Matkę Bożą poświęcony Jej *Akatyst* nazywa „drabiną” (*ikos 2, kondak*

<sup>7</sup> Por. Dionizjusz z Furny, *Hermeneja, czyli objaśnienie sztuki malarskiej*, red. M. SMO-RAĞ-RÓŻYCKA, t. I. Kania, Kraków 2003, 179.

<sup>8</sup> *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska* nazywa Zachariasza arcykapłanem, utożsamiając go z zabitym w świątyni Zachariaszem, synem Barachiasza. Mt 23, 35; Łk 11, 51. Tego właśnie Zachariasza połączono później, zresztą bezpodstawnie, ze starotestamentowym prorokiem mniejszym o imieniu Zachariasz. M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 166. *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelie apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. i oprac. M. STAROWIEYSKI, t. E. Nowak, Kraków 2003, III, 3. Utożsamienie przyjmującego do świątyni Maryję arcykapłana z prorokiem Zachariaszem uwidacznia się wyraźnie w surze trzeciej *Koranu*: *I przyjął ją jej Pan przyjęciem pięknym i uczynił, iż wyrosła wzrostem pięknym, i zaopiekował się nią Zachariasz. Za każdym razem, jak wchodził do niej Zachariasz, do przybytku świętego, znajdował u niej zaopatrzenie. Powiedział: «O Mario! Skąd to przychodzi do Ciebie?». Ona powiedziała: «To jest od Boga». Zaprawdę, Bóg daje zaopatrzenie, komu chce – bez żadnego ratunku! [chodzi o chleb niebiański, o którym mowa poniżej – J.S.]”.* *Koran*, t. J. Bielawski, Warszawa 1986, 66.

<sup>9</sup> *Teksty o Matce Bożej*, t. W. Kania, t. I, Niepokalanów 1981, 160-161.

kion 2), zwracając się do Niej następująco: *Raduj się, drabino niebiańska, po której zstąpił Bóg*<sup>10</sup>. Przyjmujący Maryję arcykapłan wyobrażony jest najczęściej pod dachem przybytku, który ukazuje się w konwencji świątyni chrześcijańskiej ze zwieńczonym cyborium prestołem<sup>11</sup>.

Na ikonach Maryję, często wraz z Jej rodzicami, odprowadzają do świątyni „córki hebrajskie”. Ona sama miała natomiast dołączyć do przebywających w świątyni dziewic. Następująco mówi o tym *Ewangelia Pseudo-Mateusza: Po złożeniu ofiar Panu przekazali* [Joachim i Anna – J.S.] *Maryję, swoją córeczkę, do grona dziewic, które dniem i nocą wielbiły Boga. Skoro zaś Maria znalazła się przed świątynią Pańską, weszła pośpiesznie po piętnastu stopniach, nie spoglądając w tył, ani też, jak to dzieci zwykły czynić, nie szukając rodziców*<sup>12</sup>. Wspomniane „córki hebrajskie” podążają za Maryją, niosąc czasem w rękach świece lub kaganki (szerszy wariant tematu), ale mogą za Bogarodzicą podążać jedynie Jej rodzice (węższy wariant przedstawienia). O tym, czemu służyły niesione przez dziewice kaganki wspomina *Protoewangelia Jakuba: Niech* [ich – J.S.] *kaganki będą zapalone, by nie zwróciła się* [Maryja – J.S.] *wstecz, i serce jej nie zostało uwięzione daleko od świątyni Pańskiej*<sup>13</sup>, wkładając te słowa w usta Joachima. Zupełnie inną rolę przypisuje się natomiast trzymanej niekiedy przez Maryję zapalanej świecy, chociaż często Matka Boża wyobrażana jest bez tego atrybutu, wyciągając ku arcykapłanowi puste ręce (w Świętym Świętych ręce lub rękę kierując Ona ku przybywającemu z chlebem aniołowi; także Joachim i Anna wyciągają przed siebie ręce, ale w geście przekazania Córki arcykapłanowi). Płonąca w ręce Maryi świeca symbolizuje światłość łaski Bożej oraz będącą warunkiem poznania Boga czystość serca, warunkiem najdoskonalej zresztą spełnionym przez Matkę Bożą<sup>14</sup>.

Ofiarowanie Maryi Bogu stanowi realizację złożonej Mu przez Jej rodziców obietnicy. Ślubowali oni oddać swoją Córkę na służbę do świątyni po ukończeniu przez Nią trzech lat. Służbę tę należy rozumieć

<sup>10</sup> M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 170-171. Najdoskonalej tę drogę ukazuje *Drabina rajy* św. Jana Klimaka (zm. ok. 650 r.). Por. JAN KLIMAK, *Drabina rajy*, tł. W. Polanowski, Kęty 2011. *Akatyst Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy*, oprac. G. KRANČZUK, Hajnówka 2000, 27.

<sup>11</sup> M. JANOCHA, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności...*, 146.

<sup>12</sup> *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, IV, 1.

<sup>13</sup> *Protoewangelia Jakuba*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelie apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. M. STAROWIEYSKI, tł. M. Starowieyski, Kraków 2003, VII, 2.

<sup>14</sup> J. SPRUTTA, *Symbolika dłoni w ikonie. Studium teologiczno-ikonograficzne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” (2004) t. 17, 189.

jako przygotowanie się Maryi do służenia Bogu jako napełnionej Duchem Świętym Matka Zbawiciela<sup>15</sup>. Warto też dodać, iż zapowiedź oddania Jej na służbę do jerozolimskiej świątyni stanowi ukazane w *Protoewangelii Jakuba* wcześniejsze złożenie Maryi przez Jej matkę w świątyni uczynionej w sypialni<sup>16</sup>.

Matka Boża pojawia się dwukrotnie na ikonach omawianego święta, co wskazuje na połączenie w jednej przestrzeni – na jednym wizerunku – teraźniejszości i przyszłości. Drugi wymiar czasu ukazuje wyobrażenie Maryi w sanktuarium i zarazem przed cyborium w górnej części przedstawienia<sup>17</sup>. W owym sanktuarium Maryja zasiada na podwyższonym, ozdobnym tronie lub na ostatnim stopniu *synthrononu* (pod kopułą cyborium), jawiąc się tutaj jako święta w miejscu świętym<sup>18</sup>. Wspomniany tron nawiązuje formą do katedry biskupiej, oznaczającej tron Zbawiciela w chwale i majestacie, stąd, analogicznie, zasiadająca na owej katedrze Maryja stanie się tronem Króla, czyli Jego katedrą<sup>19</sup>. Przebywając w Świętym Świętych, zajmuje Ona ponadto najbliższe Bogu miejsce<sup>20</sup>.

W sanktuarium tym Maryję karmi przynoszonym z nieba chlebem niebiański posłaniec. Owym posłańcem jest archanioł Gabriel, o czym wspomina nie tylko mnich Dionizjusz w swojej *Hermenet*<sup>21</sup>, ale także *stichira* do Psalmu 140 czy *Acta Sanctorum*. Ręce niebiańskiego posłańca okryte są szatą na znak szacunku dla *sacrum*, jakim jest ów anielski chleb.

*Stichira* 7 do Psalmu 140 niesporów święta Wprowadzenia Bogarodzicy do świątyni mówi: *Po swym urodzeniu, Boża Niewiasto, Wład-*

<sup>15</sup> I. JAZYKOWA, *Świat ikony...*, 234; K. ONASCH, A. SCHNIEPER, *Ikony. Fakty i legendy...*, 149; A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni...*, 98; E. SMYKOWSKA, *Ikona...*, 87. Por. *Ikonoграфия святъ зъ liczby dwunastu*, oprac. J. CHARKIEWICZ, Warszawa 2004, 11.

<sup>16</sup> *Protoewangelia Jakuba*, VI, 3.

<sup>17</sup> M. Janocha podaje też, że scena ofiarowania Matki Bożej w świątyni wraz z karmieniem Maryi przez niebiańskiego posłańca łączy symultanicznie dwa następujące po sobie wydarzenia: jednostkowe i cykliczne. M. JANOCHA, *Ofiarowanie Maryi w ukraińskim malarstwie ikonowym*, „Warszawskie Studia Teologiczne” (2000) nr 13, 141.

<sup>18</sup> M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 170-171.

<sup>19</sup> TAMŻE, 170. A. Tradigo stwierdza, że Sanktuarium to staje się z Maryją jednością, gdyż żyje Ona w nim tak, jak Zbawiciel będzie żył w Jej ciele, co oznacza, że Boskość Jezusa Chrystusa ukryta jest w tym, co ludzkie (Wcielenie). A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni...*, 98.

<sup>20</sup> Miejsce, jakim jest Święte Świętych, Maksym Wyznawca interpretuje jako prawicę Bożą, odnosząc tę myśl do Psalmu 45, 10. MAKSYM WYZNAWCA, *Życie Maryi*, 7, za: M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 168.

<sup>21</sup> DIONIZJUSZ Z FURNY, *Hermeneja, czyli objaśnienie sztuki malarskiej...*, 180.



czyni, przyszedł do świątyni Pańskiej, aby wychować się jako uświęcona w Świętym Świętych. Wtedy został do Ciebie, Najczystsza, posłany Gabriel, który przynosił Tobie pokarm<sup>22</sup>. Jednakże niektóre teksty źródłowe nie wspominają tylko o jednym aniele, ale mówią o aniołach służących Maryi. I tak np. patriarcha Konstantynopola, German, stwierdza w swej homilii, że z drżeniem służywali Jego [Boga – J.S.] aniołowie, przynosząc Jej to materialny, to niematerialny pokarm<sup>23</sup>, a *Ewangelia Pseudo-Mateusza* dodaje, że często widziano Ją, jak rozmawiała z aniołami, którzy służywali Jej z wielką serdecznością<sup>24</sup>.

Wspomniany pokarm – anielski chleb – ewokuje biblijny topos, jakim jest manna na pustyni (Wj) czy chleb dostarczany prorokowi Eliaaszowi przez kruka nad potokiem Kerit (1 Krl 17, 6); ponadto pokarm ten stanowi proroczą figurę Eucharystii (J 6). W tym kontekście przyjmująca anielski chleb Maryja zapowiada tajemnicę Wcielenia, stając się jednocześnie prototypem karmiącego się Eucharystią życia chrześcijańskiego<sup>25</sup>. Należy również dodać, że anielski chleb, którym niebiański posłaniec karmi Maryję, oznacza także oglądanie Boga w Jego chwale. *Ewangelia Pseudo-Mateusza* dopowiada, że dzieląc na wzór życia zakonnego czas swojego pobytu w przybytku na modlitwę i pracę oraz spżywając anielski chleb, Maryja rozdawała ubogim dawane Jej przez kapłanów jedzenie<sup>26</sup>.

Zarówno w sanktuarium, jak i przed jerozolimskim przybytkiem ukazuje się Matkę Bożą w takich samych szatach. Są one koloru czerwonego (bądź purpurowego) i niebieskiego. Ponadto maforion Bogarodzicy zdobią trzy gwiazdki wskazujące na Jej dziewictwo przed, w trakcie i po narodzeniu Jezusa Chrystusa. Jeśli chodzi o samą kolorystykę szat Matki Bożej, czerwień z purpurą symbolizuje Jej monarszą godność Matki Króla, a kolor niebieski – Jego Boskość, ponieważ nosiła Ona w swoim łonie Syna Bożego. Połączenie czerwieni z purpurą i ko-

<sup>22</sup> Cyt. za: K. ONASCH, A. SCHNIEPER, *Ikony. Fakty i legendy...*, 149. M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 166. Okcydentalizacja sztuki cerkiewnej doprowadziła do usunięcia z ikon karmienia Maryi przez archanioła Gabriela. Do usunięcia tej sceny przyczynił się potrydencki postulat porzucenia apokryficznych tradycji oraz postulat wprowadzenia nowożytnej jedności czasoprzestrzeni i akcji. Eliminacja sceny karmienia Matki Bożej anielskim chlebem pozbawiła ikonę mistycznego akcentu. TAMŻE, 181.

<sup>23</sup> *Teksty o Matce Bożej*, t. I, 161.

<sup>24</sup> *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, VI, 3.

<sup>25</sup> M. JANOCHA, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności...*, 146; TENŻE, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 171. Por. A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni...*, 99.

<sup>26</sup> *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, VI, 3.

loru niebieskiego lub błękitu wyraża natomiast symbolicznie tajemnicę dziewictwa i macierzyństwa Matki Bożej (również sam maforion ewokuje Jej Boże macierzyństwo).

Wstępowanie w maforionie przez Maryję do przybytku zapowiada Wcielenie Boga. Patriarcha Tarazjusz z Konstantynopola w swej *Homilii na święto Wprowadzenia Maryi do świątyni* sugeruje, że nieskalana i dziewicza Maryja, dziękując i wyrażając w murach jerozolimskiej świątyni wdzięczność Bogu, następująco zwracała się do Niego, co ma zresztą wskazywać na posłanie Syna Bożego w ludzkiej postaci na świat i zapowiadać jednocześnie Jego przyjście: *O, Panie wszechmogący, będę chwalić Ciebie, który zmyłeś hańbę pierwszej matki Ewy, i z niewysłowionego miłosierdzia swego posłałeś na ziemię Syna Jednorodzonego, by żył wśród ludzi. Dlatego i ja dam Mu mieszkanie czyste i nieskalane*<sup>27</sup>.

Wcielenie ewokuje też pewien motyw z anonimowej, ukraińskiej ikony z rzędu ikon świąt ikonostasu z Nakoniecznego (obecnie w Muzeum Narodowym we Lwowie); tym motywem są oddane w kolorze czerwonym i niebieskim boki ostrosłupa wieńczącego baldachim Świętego Świętych. Kolory te symbolizują bowiem doskonałość Bożego Wcielenia<sup>28</sup>. Dopelnieniem owego Misterium jest Odkupienie. Pewien motyw na pochodzącej z połowy XV w. ikonie Angelosa (obecnie w Muzeum Bizantyjskim w Atenach) uwydatnia tę łączność, mianowicie stanowiący zwieńczenie baldachimu świątyni krzyż grecki<sup>29</sup>, podczas gdy na więź Starego Testamentu z Nowym Testamentem wskazuje (podobnie jak na ikonach Zwiastowania) czerwone, rozciągnięte między dachami świątyni a kolumną baldachimu *velum*; oznacza ono również, że wyobrażone na ikonie wydarzenie ma miejsce we wnętrzu, czy też symbolizuje fragment płaszcza Pana z wizji proroka Izajasza<sup>30</sup>.

Ikona Wprowadzenia Przenajświętszej Bogarodzicy do świątyni sugeruje jedyny w swoim rodzaju wybór Maryi przez Boga na Matkę Jego Syna, a znakiem tego wyboru staje się Jej wkroczenie do Świętego Świętych, czyli miejsca niewidzialnego obecności Jahwe, dokąd udawał się, i to tylko raz w roku, jedynie kapłan. Wybór ten wskazuje ponadto na nieskalaną czystość Maryi<sup>31</sup>. W jerozolimskiej świątyni Maryja mia-

<sup>27</sup> Cyt. za: *Życie Maryi w ikonach*, red. G. PARRAVICINI, tł. M. Deskur, Warszawa 2003, 70.

<sup>28</sup> M. JANOCHA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 173.

<sup>29</sup> A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni...*, 99 (il.).

<sup>30</sup> TAMŻE.

<sup>31</sup> E. SMYKOWSKA, *Ikona...*, 88.



ła przebywać do chwili swoich zaślubin z Józefem, czyli do ukończenia przez Nią dwunastu, czternastu lub piętnastu lat<sup>32</sup>.

Odpowiednikiem prezentowanego na ikonach (a także na freskach i mozaikach) ofiarowania Matki Bożej w świątyni jest w sztuce chrześcijańskiego Wschodu ofiarowanie Jezusa Chrystusa. Oba te wydarzenia mają miejsce w tej samej jerozolimskiej świątyni. Uczestniczą w nich także rodzice Maryi, Joachim i Anna, oraz Matka Zbawiciela wraz z Jego Opiekunem, Józefem, natomiast przyjmującym w przybytku Dziecko jest arcykapłan (kapłan): Zachariasz i Symeon. Obie te sceny łączą w jeden cykl kompozycyjny pochodzące z 1199 r. freski w rosyjskiej cerkwi Przemienienia na Neredicy<sup>33</sup>. Wstępując do świątyni, Maryja ofiarowywana jest Bogu, by stała się Jego najdoskonalszą świątynią (ofiarowanie to zapowiada także zbawczą ofiarę Jezusa Chrystusa). Następnie Jej Syn, Słowo Wcielone, objawi stworzeniu nową świątynię, czyli Kościół (rozumiany jako lud Boży, Nowy Izrael i Jego mistyczne Ciało). Ową godność Matki Bożej – jako najdoskonalszej dla Boga świątyni – ukazuje *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska: Stała się ona [Maryja – J.S.] świątynią świętą, nieskalaną i miejscem przebywania bóstwa*<sup>34</sup>.

Dr Justyna Sprutta  
Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata

ul. Targowa 9d/15  
PL - 63-400 Ostrów Wielkopolski

e-mail: jsprutta@o2.pl

## Bibliografia

*Akatyst Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy*, oprac. G. Krańczuk, Hajnówka 2000.

*Dionizjusz z Furny, Hermeneja, czyli objaśnienie sztuki malarskiej*, red. M. Smorąg-Różycka, t. I. Kania, Kraków 2003.

*Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelie apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. i oprac. M. Starowieyski, t. E. Nowak, Kraków 2003.

*Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelie apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. M. Starowieyski, t. K. Obrycki, Kraków 2003.

<sup>32</sup> Por. M. JANOCZA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 166.

<sup>33</sup> TAMŻE, 169-170; M. JANOCZA, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności...*, 146.

<sup>34</sup> *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, V, 9. Por. M. JANOCZA, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej...*, 168.

- Ikonografia święt z liczby dwunastu*, oprac. J. Charkiewicz, Warszawa 2004.
- Jan Klimak [św.], *Drabina raju*, tł. W. Polanowski, Kęty 2011.
- Janocha M., *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008.
- Janocha M., *Ofiarowanie Maryi w ukraińskim malarstwie ikonowym*, „Warszawskie Studia Teologiczne” (2000) nr 13, 135-154.
- Janocha M., *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa 2001.
- Jazykowa I., *Świat ikony*, tł. H. Paprocki, Warszawa 2003.
- Koran*, tł. J. Bielawski, Warszawa 1986.
- Onasch K., Schnieper A., *Ikony. Fakty i legendy*, Warszawa 2007.
- Protoewangelia Jakuba*, w: *Apokryfy Starego Testamentu. Ewangelie apokryficzne. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. M. Starowieyski, tł. M. Starowieyski, Kraków 2003.
- Smykowska E., *Ikona*, Warszawa 2008.
- Sprutta J., *Symbolika dłoni w ikonie. Studium teologiczno-ikonograficzne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” (2004) t. 17, 181-208.
- Teksty o Matce Bożej*, tł. H. Paprocki, t. VII, Niepokalanów 1991.
- Teksty o Matce Bożej*, tł. W. Kania, t. I, Niepokalanów 1981.
- Tradigo A., *Ikony i święci prawosławni*, tł. A. Maciszewska, Warszawa 2011.
- Życie Maryi w ikonach*, red. G. Parravicini, tł. M. Deskur, Warszawa 2003.

## Icon of the Entrance into the Temple of Our Most Holy Lady

(Summary)

Icon of the Entrance into the Temple of Our Most Holy Mother of God in temple is called an icon of the Presentation of Mary too. The oldest presentations of this holiday are from the turn of the ninth and tenth centuries. The Bible does not say anything about this event, and Apocrypha only justify presenting of this event in art. The Mother of God enters in temple, where she is welcomed by the high priest. Although she is three years old, she is presented with a face of adult woman. Mary is located in front of her parents, who send their Daughter to temple. Daughters Hebrew often accompany Mary, holding candles or oil lamps. Mary is also presented on the throne or *synthronon*, and the archangel Gabriel fed her a bread coming from heaven. Here the Mother of God is seen as among other things the most perfect temple of God.

**Keywords:** Icon, Entrance, Mother of God, the parents of Mary, the high priest, temple.

**Słowa kluczowe:** ikona, Wprowadzenie, Matka Boża, rodzice Maryi, arcykapłan, świątynia.